

Marcin Wałdoch

Meandry polityki historycznej w jednostkach samorządu terytorialnego III RP

Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość 14, 49-68

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marcin Wałdoch*

Meandry polityki historycznej w jednostkach samorządu terytorialnego III RP

Wstęp

O polityce historycznej w 2014 r. pisał Wojciech Materski: *Mniej czy bardziej zmanipulowany sposób przedstawiania roli własnego państwa (narodu) w kluczowych momentach dziejów, jak też korzystnej dla celów bieżących interpretacji – czy raczej reinterpretacji – własnej historii państwowej (narodowej) pozostaje jednym z narzędzi polityki. Kształtuje pożądane przez władze typy identyfikacji, postawy społeczne, wzmacnia czy też narzuca określone poglądy, doktryny polityczne, interpretacje, a nawet światopogląd¹. W 2017 r. w książce *Od cara do „cara”* sformułował z kolei następujący pogląd: *Państwo, posługując się polityką historyczną, przesądza spory wokół historii, ma monopol na ustalanie prawdy. Panowanie państwa nad przeszłością poprzez odpowiednią reglamentację wiedzy na jej temat, odpowiednie komentarze wiedzy tej towarzyszące, to zarazem forma politycznej kontroli – tym skuteczniejsza, im słabiej jest rozwinięte w danym państwie społeczeństwo obywatelskie. Spreparowana z pomocą usługowych historyków wiedza o przeszłości ułatwia państwu przekonywujące wyjaśnienie obywatelom aktualnych problemów i osvajanie ich z przyszłymi ewentualnościami².**

W literaturze przedmiotu jednocześnie pojawiają się stwierdzenia, że polityka historyczna wyznacza horyzont działań państwa, dzięki którym zrealizowana

* Dr Marcin Wałdoch, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz
e-mail: waldoch@ukw.edu.pl

¹ W. Materski, *Polityka historyczna Federacji Rosyjskiej po 2000 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2014, nr 4, s. 93.

² *Idem, Od cara do „cara”. Studium rosyjskiej polityki historycznej*, Warszawa 2017, s. 8.

ma zostać pożądana jego wizja. W tym kontekście należy zatem stwierdzić, że jest ona zmanipulowana. Politykę historyczną wspiera systematyczność działań instytucji publicznych, władzy politycznej. Uznaje się, że to w systemach totalitarnych jest ona prowadzona najefektywniej, sprzęga się ją bowiem z celami państwa i narodu. Narzędzia polityki historycznej mogą umożliwiać dyskryminację całych grup społecznych, państw, a nawet narodów. Najważniejszą jej funkcją zdaje się od dawna pozostawać kreowanie w obywatelach posłuchu i zgody na realizację zamysłów władz³. Prowadzenie polityki historycznej należy postrzegać przez pryzmat pojęcia prezentyzmu, bowiem wiąże się ono z manipulacją wydarzeniami historycznymi i dostosowywaniem ich do poglądów posiadających władzę jej kreowania. Niewątpliwie postawy takie rezonują w tożsamości narodowej oraz lokalnej czy regionalnej⁴, podobnie zresztą jak „centralne” wizje polityki historycznej kształtowane (np. w Polsce) głównie przez partie polityczne – tzw. partie władzy. W następstwie polityka historyczna uzyskuje różne zabarwienia, jest nieco bardziej konserwatywna, liberalna, krytyczna lub nawet totalitarna⁵.

Odwrót Polaków od zainteresowania kwestiami historii był szczególnie odczuwalny po fali zmian wynikających z tzw. Planu Balcerowicza. Program ten realizowany był od 1.01.1990 r. przez 111 dni i polegał na szokowej transformacji od centralnego planowania do gospodarki wolnorynkowej. Wówczas to społeczeństwo – nie tylko w wymiarze lokalnym, ale i ogólnopolskim – było pochłonięte walką o byt. Niemniej po 1989 r. nastąpił konsensus elit politycznych co do ustrojowego i ideowego odcięcia się państwa polskiego od przeszłości związanej z PRL⁶. Choć więc społeczeństwo dokonało swoistego odrotu od historii tuż po zainicjowaniu transformacji systemowej, to jednak zagadnienie polityki historycznej było jednym z najczęściej występujących w dyskursie publicznym III RP⁷.

³ *Ibidem*, s. 8–10.

⁴ M. Wałdoch, *Bariery konsolidacji demokracji lokalnej: prezentyzm i recentywizm*, „Świat Idei i Polityki” 2016, t. 15, *passim*.

⁵ E. Olszewski, *Pamięć społeczna i polityka historyczna w programach polskich partii politycznych*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2013, nr 2, s. 67–72.

⁶ *Ibidem*, s. 74, 77–78. Interesujące mogą być dla badaczy polityki historycznej postawy Polonii i Polaków za granicą. Autor niniejszego artykułu w swej dysertacji doktorskiej wykazał między innymi, że „bardzo dumnych” lub „raczej dumnych” z polskiej historii w 2014 r. było 91,66% ankietowanych Polaków żyjących w Nowej Zelandii. Zob. M. Wałdoch, *Polacy w Nowej Zelandii w procesie globalizacji i dywersyfikacji świata*, praca doktorska, Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2016. (Praca napisana pod kierunkiem prof. Andrzeja Chodubskiego).

⁷ P. Wawrzyński, R. Shattkowsky, M. A. Muszyński, G. Czarnek, *Postawy wobec polskiej polityki historycznej: wyniki eksperymentu*, „Polityka i Społeczeństwo” 2015, nr 4(13), s. 135.

Stwierdzić też należy, że oceny polskiej przeszłości, prawdopodobnie jak każdego innego państwa, uzależnione są od pozycji ideologicznych podmiotów je formułujących. W rezultacie zarówno przynależność partyjna, korzenie ideologiczne czy afiliacje polityczne mają silny wpływ na to, jakie wydarzenia są kultywowane w sferze publicznej⁸. Nie bez znaczenia dla rozpatrywania zagadnień polityki historycznej w tej rzeczywistości może być rozumienie racji stanu w polskiej tradycji myślenia politycznego.

Na gruncie polskim scentralizowana polityka historyczna i postawy wobec niej na poziomie jednostek samorządu terytorialnego mogą być łączone z odczuwaną w przeszłości niechęcią do centralizacji władzy politycznej. Ta swoista niechęć w różnych obszarach jest konsekwencją obrony postaw wolnościowych, które uważało się za „kwintesencję Rzeczypospolitej”⁹.

W ujęciu krytycznym wykorzystywanie narzędzi polityki historycznej (administrowania historycznością, historią) prowadzone jest w zgodzie z interesami i tożsamością grupy posiadającej władzę, która w ten sposób, przy wykorzystaniu instrumentarium władzy, w tym aparatu państwowego, dąży do reprodukcji swej dominacji¹⁰. Dominacja elit władzy może być więc zabezpieczana poprzez kreowanie polityki historycznej nie tylko w wymiarze państwowym, ale też lokalnym.

Polityka z założenia jest sztuką osiągnięcia celów, a dla kreatorów polityki historycznej celem zdaje się być integracja narodu, etni, grup społecznych oraz klas wobec zmitologizowanego obrazu przeszłości, który staje się pasmem sukcesów i nieprzerwanej chwały. Drugą stroną polityki historycznej będzie dla każdego reżimu politycznego zagadnienie tzw. czarnych i białych plam w dziejach swego państwa.

Celem analizowanego w niniejszym artykule badania jest ukazanie, w wymiarze jednostek samorządowych III RP, zjawisk i zdarzeń politycznych związanych z polityką historyczną.

Problemem badawczym było wypełnienie luki poznawczej związanej z nią, a do tego rozproszoną obecnie, wiedzą na temat zdarzeń i zjawisk życia politycznego w samorządach III RP związanych z polityką historyczną.

⁸ Przykładem może być polityka historyczna Chojnic. Zob. M. Wałdoch, *O znakach postkomunizmu w postawach lokalnych aktorów politycznych w Chojnicach*, „Studia Polityczne” 2016, nr 3(43), s. 190–193.

⁹ Zob. A. Rzegocki, *Racja stanu a polska tradycja myślenia o polityce*, Kraków 2008, s. 105.

¹⁰ Zob. A. Touraine, *O socjologii*, przeł. M. Warchała, Warszawa 2010, s. 70.

Centrum – peryferie

Zastosowano klasyczne ujęcie teoretyczne wskazujące na konflikt, jaki powstaje między centrum a peryferiami. Wykorzystano więc teorię centrum – peryferii w odniesieniu do pola polityki, szczególnie koncentrując się na zależnościach pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego (dalej: JST) a władzą państwową w III RP i wskazując przy tym na postawy elit lokalnych, które posługują się językiem „peryferyjnym”, kontrastowym wobec języka elit państwowych. W odniesieniu do świata polityki zależności między centrum a peryferiami będą rozpatrywane zgodnie z propozycją Steina Rokkana, w której centrum to ośrodek dominujący, a opór działaniom unifikującym i integrującym stawiają peryferie. Centra narzucają swoją ideologię, normy, wartości, a nawet język, przedstawicielom elit lokalnych. Wymuszają funkcjonowanie instytucji odpowiadających swoim standardom. Peryferia z kolei, wskutek zależności kapitału kulturowego – tak jak w przypadku Polski na arenie międzynarodowej – mogą szukać drogi kompensacji swej pozycji poprzez dowartościowanie kapitału politycznego, czyli np. ideę silnego państwa¹¹, a w kontekście niniejszego studium – osiągnięcie pozycji samorządu o jak najwyższym stopniu politycznej samodzielności, wręcz autonomii w określonych obszarach, w których kontrola centrum jest dość nikła.

Takim obszarem jest polityka historyczna w III RP. Prowadzona w jednostkach samorządu terytorialnego wywiera silny wpływ na kształtowanie tożsamości narodowej i lokalnej. Podmiot prezentowanych rozważań można też określić jako analizę rdzeń – peryferie. Choć jest to teoria przede wszystkim zaczerpnięta z teorii stosunków międzynarodowych, to stanowi doskonale narzędzie analityczne i tworzy ramy teoretyczne problemu polityki historycznej w polskich samorządach po 1990 r. Wyjaśnia bowiem, jak procesy integracyjne scalają centrum i jego instytucje oraz to, jak peryferie podlegają dezintegracji w różnych sferach.

Drugą koncepcją, dzięki której w omawianym aspekcie można interpretować rzeczywistość, jest teoria dyskursywnej konstrukcji podmiotu. Zakłada ona wpływ procesu socjalizacji, habitusu i pola kulturowego na postawę polityczną. Odwołać należy się także do teorii legitymizacji władzy, więc do założenia, że aby władzę spełniać i wypełniać, należy mieć do tego mandat społeczny, który w rozpatrywanym kontekście wiąże się z uznaniem pewnych zdarzeń historycznych za ważne, a nawet za takie, które przechodzą do narodowego pante-

¹¹ T. Zarycki, *Interdyscyplinarny model stosunków centro-peryferyjnych. Propozycje teoretyczne*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2007, nr 1(27), s. 5–26.

onu, są elementem publicznego *sacrum*. Dzięki teorii elit i teorii ich cyrkulacji można z kolei odnieść się do kwestii wiązania się elity z dominującym dyskursem publicznym o zdarzeniach historycznych, a następnie – w sprzężeniu zwrotnym – „zabezpieczaniu” tego dyskursu jako jednego z symbolicznych siłowników systemu władzy. Wiadomo przecież, jak silne będzie przywiązanie do polityki historycznej w takim ujęciu; atak na nią – na główną interpretację przyjętą w dyskursie to atak na daną elitę i jej rdzeń, czyli tożsamość, która spaja ją i daje jej „paliwo ideologiczne”. Dla wskazanych zjawisk nie bez znaczenia pozostaje duch czasów, swoista atmosfera intelektualna wiązana z postmodernizmem, który, choć mało znany w lokalnych społecznościach, przez wytwory kultury masowej dociera do najdalszych zakamarków zachodniej cywilizacji, relatywizując znane wcześniej prawdy i implikując jednocześnie podważanie uznanych dotąd autorytetów.

Hipoteza, pytania badawcze i metoda

Hipotezą prowadzonego badania jest przypuszczenie, że w zakresie polityki historycznej występuje duże zróżnicowanie postaw w polskich jednostkach samorządu terytorialnego, a jej realizacja jest skutecznym narzędziem władzy i polem walki politycznej – konfliktu pomiędzy próbami integracji (dzięki narzędziom polityki historycznej, przez centrum – państwo) i dezintegracji (przez jednostki samorządu terytorialnego).

W doborze tych jednostek przyjęto metodę randomizacji (dobór jednostek samorządowych za pomocą wyszukiwarek internetowych, który nazwać można dobozem losowym), dlatego należy uznać, że jest to badanie częściowe i nie będzie być może w pełni odzwierciedlać cech badanego zjawiska. Jako źródła wiedzy wykorzystano przede wszystkim nowe media oraz akta prawa miejscowego. Zastosowano także obserwację wskazanych zjawisk od 2007 r.

W celu rozwiązania powyższej hipotezy postawiono następujące pytania badawcze:

1. W jakim stopniu polityka historyczna prowadzona przez władze samorządowe jest zróżnicowana?
2. Jak elity polityczne w społecznościach lokalnych odnoszą się do wydarzeń historycznych ważnych w dziejach państwa i narodu polskiego?
3. Jaka jest rola kultury politycznej i jej jakości dla polityki historycznej w wymiarze lokalnym?

W ujęciu metodologicznym wyodrębniono następujące zdarzenia i zjawiska historyczne, wobec których w jednostkach samorządu terytorialnego badano postawy polityczne i kreowanie polityki historycznej:

- włączanie syren 1 sierpnia o godzinie 17:00 dla upamiętnienia godziny „W” – wybuchu Powstania Warszawskiego;
- włączanie syren w dniu rocznicy wybuchu II wojny światowej;
- organizacja oficjalnych uroczystości w związku z rocznicą wybuchu II wojny światowej;
- organizacja obchodów Dnia Flagi RP oraz Dnia Polonii i Polaków za Granicą;
- przejawy dekomunizacji życia publicznego – wdrażanie zapisów tzw. ustawy dekomunizacyjnej;
- ocena okresu reżimu komunistycznego w Polsce (1944–1989);
- odniesienia do przełomu w 1989 r.;
- działalność Żołnierzy Wyklętych (Żołnierzy Niezłomnych).

Interesującym punktem odniesień jest też wiedza o świadomości historycznej Polaków. Jak bowiem wynika z badań TNS Polska przeprowadzonych w 2014 r., około 1/3 Polaków (35%) wykazuje zainteresowanie historią¹². Jest to więc dziedzina życia ciesząca się najwyższym zainteresowaniem – wyprzedza muzykę disco polo, jak i kino hollywoodzkie. Czy jednak te deklaracje idą w parze z wiedzą? Spośród zagadnień historycznych Polaków najbardziej interesują przebiegi bitew i wojen oraz militaria, a także epoki historyczne. Przykładowo, datę wybuchu Powstania Warszawskiego znało 58% badanych przez TNS, datę wybuchu II wojny światowej podało prawidłowo 90% respondentów, a obrad Okrągłego Stołu 46%. Natomiast datę wstąpienia Polski do NATO znało zaledwie 27% pytaných. Interesująco na tym tle prezentują się wyniki badań nad postawami wobec udziału państwa w kreowaniu polityki historycznej, w których dostrzeżono dodatnią korelację pomiędzy stopniem zainteresowania historią a zgodą na udział państwa w kreowaniu polityki historycznej. Co więcej, badani wskazywali na pierwszeństwo instytucji państwa przed społeczeństwem obywatelskim w kreowaniu polityki historycznej¹³. Należy poddać refleksji pytania, czy to zjawisko ma charakter pozytywny, czy negatywny oraz jakie skutki dla społeczeństwa może nieść promowanie instytucji państwa jako szczególnie uprawnionych do prowadzenia polityki historycznej przed organizacjami pozarządowymi?

Masowość udziału w niektórych uroczystościach o charakterze historycznym, memoratywnym jest ponadto w dużej mierze związana z ideą naśladownictwa i powszechnego odbioru tego co wypada i nie wypada – co jest *trendy*,

¹² TNS Polska, *Polacy wobec historii – zainteresowanie a wiedza*, <http://docplayer.pl/24834714-Polacy-wobec-historii-zainteresowanie-a-wiedza.html> (dostęp: 12.12.2017).

¹³ P. Wawrzyński, R. Shattkowsky, M. A. Muszyński, G. Czarnek, *op. cit.*, s. 138, 143.

a co jest *passé*. W niektórych też praktykach występuje zwyczajny przymus, np. w wypadku gromadzenia dzieci szkolnych na uroczystościach związanych z wybuchem II wojny światowej. Czy dobrowolny udział w tego typu uroczystościach nie byłby odpowiednim miernikiem sukcesów edukacyjnych?

Podstawy prawne działań jednostek samorządu terytorialnego w ramach polityki historycznej

Idee rewolucji francuskiej stały się zarzewiem rozwoju samorządu terytorialnego w Polsce. Pierwszym aktem prawa odnoszącym się do samorządu była uchwała sejmowa, tzw. ordynacja miejska z 18.04.1791 r. Została włączona do konstytucji z 3.05.1791 r. jako „prawo samorządowe”. To dzięki uchwaleniu praw miejskich mieszczaństwo uzyskało prawa publiczne¹⁴. W trakcie zaborów nie było mowy o samorządności na terenach polskich, a po odzyskaniu niepodległości państwo borykało się ze spuścizną po zaborcach. Konstytucja marcowa z 1921 r. gwarantowała samorządom samodzielność decydowania i działania. Od 1935 r. trwała centralizacja władzy i postępowało zyskiwanie przez państwo kolejnych elementów kontroli nad działalnością samorządów w Polsce. Nastąpiło to między innymi w wyniku zapisów o braku decentralizacji państwa w konstytucji kwietniowej z 1935 r. (w konstytucji marcowej z 1921 r. takich zapisów nie było). Po II wojnie światowej do 1950 r. przyjęto zapisy o adaptacji rozwiązań ustrojowych samorządów według konstytucji marcowej, ale był to tylko formalizm nieznajdujący odzwierciedlenia w praktyce życia. Prawne podstawy samorządu obejmował *Manifest PKWN* z 22.07.1944 r. Samorząd terytorialny stał się trzecim członem władzy. Po 1950 r. jego system został całkowicie zniesiony. Pozorna reaktywacja miała miejsce na podstawie ustawy z 20.07.1983 r.; samorząd ten jednak nie miał mienia, osobowości prawnej ani własnych kompetencji.

Faktyczna reaktywacja samorządu nastąpiła dopiero na podstawie *Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym* oraz *Ustawy z dnia 27 września 1990 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*.

W Polsce funkcjonuje trójszczeblowy podział terytorialny państwa. Społeczności lokalne mają pełną swobodę działania w każdej sprawie, która leży w ich kompetencji lub nie leży w kompetencji innych organów władzy. Co istotne, samorząd wykonuje część administracji publicznej niezastrzeżonej ustawowo jako kompetencje administracji rządowej.

¹⁴ *Kuźnica Kollątajowska. Wybór źródeł*, red. S. Sierpowski, Wrocław 2010, s. VIII.

W zakresie gminy, zgodnie z artykułem 7. *Ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym*¹⁵, realizuje on zadania własne w zakresie: edukacji publicznej, kultury, kultury fizycznej i turystyki. Natomiast w 1998 r. ustawodawca określił dla powiatów między innymi zadania w sferze edukacji publicznej i kultury. Samorząd województwa zaś określa strategię rozwoju województwa realizowaną w ramach programów wojewódzkich, uwzględniając np. pielęgnowanie polskości oraz rozwój i kształtowanie świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej mieszkańców. W zakresie zadań samorządu województwa leży m.in. wspieranie rozwoju kultury oraz ochrona i racjonalne wykorzystywanie dziedzictwa narodowego.

Po 1990 r. doszło do systematycznej decentralizacji i dewolucji władzy w Polsce. Pamiętać należy, że w Polsce jednostki samorządu terytorialnego nie są sobie hierarchicznie podporządkowane, dlatego duża autonomia działalności samorządów może służyć kreowaniu samodzielnych postaw, stanowisk, nawet różniących się od przyjętego na szczeblu państwowym kanonu.

Pochylając się nad praktyką życia samorządowego – politycznego w Polsce, wskazać należy, że w zasadzie na poziomie samorządów inicjatywa leży w zakresie tzw. polityki historycznej, którą na użytek niniejszego artykułu określa się jako zespół postaw i zachowań prezentowanych przez aktorów politycznych i opinię publiczną w ocenie przeszłości i próbie kształtowania w odniesieniu do tej przeszłości zdarzeń i zjawisk życia politycznego w teraźniejszości. Śledząc proces decyzyjny, należy stwierdzić, że inicjatywa ta leży po stronie ogólnych zebrań mieszkańców – jednostek pomocniczych samorządów terytorialnych (osiedla, sołectwa), rady gminy (miasta) i wójta (burmistrza, prezydenta), znajduje się w rękach starostów oraz zarządów powiatów i rad powiatów, a dalej – sejmików wojewódzkich i marszałków województwa.

Duża autonomia polskich samorządów umożliwia im nawet lekceważenie uchwał sejmowych odnoszących się do ocen przeszłości, co tylko może pogłębiać proces dezintegracji państwa w optyce polityki historycznej.

Z historycznego punktu widzenia zwrócić należy uwagę, że władza państwowa zawsze musiała konfrontować się ze wspólnotami lokalnymi i odwrotnie¹⁶. Przykładem może być problem, jaki napotykali komuniści po 1944 r., budując nowy system władzy w Polsce, z czym wiązała się między innymi kwestia likwidacji polskiego ziemiaństwa i arystokracji, czemu w środowiskach

¹⁵ *Ustawa z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym*, DzU 1990, nr 16, poz. 95.

¹⁶ F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego. Od czasów przedludzkich do rewolucji francuskiej*, przeł. N. Radomski, Poznań 2012, *passim*.

lokalnych stawiano opór¹⁷, który trwał nawet do czasów „polskich miesięcy” i ostatecznego upadku reżimu komunistycznego w Polsce.

Według obecnego stanu prawnego w zasadzie nie istnieją żadne bariery dla samorządów terytorialnych w swobodnym kreowaniu polityki historycznej, która może nie być zbieżna z polityką elit politycznych i władzy państwowej. Swoistą i tylko wycinkową ingerencją w ten stan rzeczy jest tzw. ustawa dekomunizacyjna¹⁸.

Konflikt centrum – peryferie i walka ideologiczna. Przykłady

W 2017 r. w Oławie dla upamiętnienia godziny „W” włączono syreny i zapelowano o minutę ciszy¹⁹, ale nastąpiło to po wystosowaniu przez wojewodę dolnośląskiego pisma do tamtejszych samorządów. Podobnie zresztą tego roku w wielu innych samorządach – syreny zawyły. W tej mierze dochodzi też do głosu zwykła proza życia, bowiem mieszkańcy w tego typu gestach doszukują się czasami czynników politycznych. Przykładem może być Toruń, gdzie w 2015 r. syren nie włączono, co wzburzyło część mieszkańców²⁰. Natomiast w Warszawie w 2015 r. nie włączono aż 133 syren spośród około 350, które winny były zostać uaktywnione²¹.

Włączenie syren dla upamiętnienia godziny „W” następuje od kilku lat na wyraźną prośbę bądź zarządzenie wojewodów, ale wcześniej nie było powszechnym zwyczajem w Polsce. Istnieje więc w tej dziedzinie proces, który można nazwać centralizacją praktyk o pamięci historycznej. Ma on z pewnością narzucać postawy polityczne wobec historii elitom lokalnym nie zawsze pozytywnie nastawionym do choćby tak symbolicznej daty dla narodu polskiego jak 1 sierpnia. Niekiedy brak głosu syren o godzinie 17:00 tego dnia jest silnie ata-

¹⁷ M. Wałdoch, *Polityka faktów dokonanych: Chojnice od 15 lutego do 9 maja 1945 roku we władzy Armii Czerwonej i Polskiej Partii Robotniczej*, „Zeszyty Chojnickie” 2016, nr 32.

¹⁸ Ustawa z dnia 1 kwietnia 2016 o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gmin, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki, DzU 2017, poz. 1389.

¹⁹ (WOKL), *Gazety zawyją o godzinie „W”*, 31.07.2017, <http://gazeta-olawa.pl/informacje/65569-syreny-zawyja-o-godzinie/> (dostęp: 22.12.2017).

²⁰ mf, *Toruń. Dlaczego w mieście o godzinie 17 nie zawyły syreny?*, 1.08.2016, <http://www.nowosci.com.pl/wiadomosci/a/torun-dlaczego-w-miescie-o-godzinie-17-nie-zawyly-syreny,10804822/> (dostęp: 29.11.2017).

²¹ *Rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Wiemy dlaczego syren nie było słychać w całym mieście*, 4.08.2015, <https://wiadomosci.wp.pl/rocznica-wybuchu-powstania-warszawskiego-wiemy-dlaczego-syren-nie-bylo-slychac-w-calym-miescie-6027725561664129a> (dostęp: 14.12.2017).

kowany przez społeczności lokalne i uważany za akt niegodny, a winę za taki stan rzeczy zrzuca się na lokalne elity i wskazuje wówczas ich pochodzenie ideologiczne, jak to miało miejsce w 2016 r. w Jarocinie²².

Na drugim biegunie takich postaw jest prezydent Stalowej Woli Andrzej Szlęzak, który uznał, że Powstanie Warszawskie było największą porażką narodu polskiego, a tożsamość narodową winno się budować na sukcesach, a nie klęskach. Znana posłanka prof. Krystyna Pawłowicz tytułem komentarza zapytała go publicznie na Facebooku, czy Stalowa Wola jest miastem polskim. Prezydent ten, który jest blisko związany ze środowiskiem Kongresu Nowej Prawicy, tworząc mit na temat Powstania, utrwała obraz Polaków jako narodu irracjonalnego²³.

Interesujący jest też przykład z Siedlec, gdzie ujawnił się wielki rozdźwięk między rzeczywistymi postawami obywateli a potrzebą godnego odbioru ważnych wydarzeń i ich gloryfikacji. W 2017 r., kiedy włączono tam syreny i jednocześnie w tej samej chwili zapaliły się zielone światła ruchu drogowego dla samochodów a pojazdy ruszyły, jedna z kobiet za kierownicą postanowiła na tę minutę zatrzymać auto. W reakcji na to zachowanie pozostali zniecierpliwieni kierowcy uruchomili klaksony samochodów – każda zyskana w ruchu ulicznym minuta zdawała się dla nich być cenniejsza niż pamięć o Powstaniu Warszawskim²⁴.

Obchody odzyskania niepodległości organizowane są przez władze miejskie i gminne w całej Polsce. Konwencja jest stała, a elity lokalne 11 listopada raczej powszechnie w święcie biorą udział. Taką postawę narzuca zapewne konstytucja i rozumienie tego święta jako nienaruszalnego rdzenia tożsamości współczesnych Polaków. Wskazać należy nową formułę obchodów, która na zasadzie antysystemowej narodziła się w wyrazie protestu wobec władzy Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Jest to marsz niepodległości, który nie zaszczepił się jeszcze na prowincji, a w Warszawie od 2015 r. wytracił swój impet przez brak „wroga u władzy”. W centrach regionów i stolicach województw przeprowadzono takie marsze już kilkakrotnie. Przykładami mogą być zarówno Gdańsk, jak i Bydgoszcz, w których organizują je środowiska

²² B. Nawrocki, *Jarocin nie uczcił godziny „W”*. Syren nie było. „Dno. Wstyd”. *Starosta: awaria*, 2.08.2016, <http://www.jarocinska.pl/artykuly/jarocin-nie-uczcil-godziny-w-syren-nie-bylo-dno-ws,58576.htm> (dostęp: 22.12.2017).

²³ J. Noch, *W Stalowej Woli nie zawyły syreny ku czci ofiar Powstania Warszawskiego*. Krystyna Pawłowicz: *Czy to polskie miasto?*, 1.08.2014, <http://natemat.pl/112121,w-stalowej-woli-nie-zawyly-syreny-ku-czci-ofiar-powstania-warszawskiego-krystyna-pawlowicz-czy-to-jeszcze-polskie-miasto> (dostęp: 22.12.2017).

²⁴ Eurypides, *Siedlce się nie zatrzymały*, 2.08.2017, <http://tygodniksiedlecki.com/t40968-siedlce.sie.nie.zatrzymaly.htm> (dostęp: 22.12.2017).

skrajnie prawicowe, związane z Obozem Narodowo-Radykalnym czy Młodzieżą Wszepolską; uroczystości te stoją w kontrze do obchodów lokalnych establishmentów o proweniencji lewicowej lub liberalnej.

Organizacją obchodów Dnia Flagi RP oraz Dnia Polonii i Polaków za Granicą w większości ośrodków w Polsce zajmują się środowiska prawicowe. Flagi są rozdawane, także rozkładane (o znacznej wielkości) w centrach miast czy tworzone przez ubranych na biało i czerwono mieszkańców dla manifestowania masowego poparcia idei suwerenności RP. Działania te jednak nie są inicjatywami tylko oddolnymi, a wokół nich odbywa się też walka wewnątrzorganizacyjna lub wewnątrzpartyjna, bowiem publiczna identyfikacja z tym świętem daje poważną legitymację do uczestnictwa w życiu publicznym. Flaga RP denotuje bowiem niewątpliwie całość dziejów polskich i jest symbolem narodowym prawnie chronionym. 2.05.2009 r. w Bytomiu flagę niosło ponad 500 osób²⁵. Co dzieje się później z takimi flagami o znacznych rozmiarach, trudno stwierdzić – jest to na pewno widowiskowe, skupia uwagę opinii publicznej, co jest skuteczne w erze kultury obrazkowej.

Zmiany nazw ulic wywoływały w Polsce dychotomiczne reakcje lokalnych społeczności. Pierwszy przykład pochodzi z dwóch miast w gminie miejsko-wiejskiej Czersk. W samym Czersku mieszkańcy zgadzali się na zmianę nazwy ulicy 21 lutego – upamiętniającej wejście do miasta Armii Czerwonej – na nazwę niewzbudzającą żadnych emocji, czyli Młyńska. Natomiast w Rytle mieszkańcy wyrazili swój sprzeciw wobec zmiany nazwy 22 lutego, nadanej na cześć walki Armii Czerwonej w 1945 r. w tej miejscowości, który zresztą burmistrz gminy Jolanta Fierek uszanowała²⁶.

W grudniu 2017 r. w Chojnicach Rada Miejska wraz z burmistrzem miasta zdecydowała, aby odwołać się od decyzji wojewody o zmianie nazwy ulicy Stanisława Rolbieckiego (m.in. aktywny członek PZPR i burmistrz miasta w okresie reżimu komunistycznego) na Witolda Pileckiego. Radni i burmistrz podkreślali, że S. Rolbieckiego znają i pamiętają starsze pokolenia chojniczan, a jako włodarz przyczynił się on do industrializacji miasta od lat 70. XX w.²⁷ Dla tutej-

²⁵ 2 maja – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, 28.04.2017, <http://www.powiat.limanowa.pl/pl/1631/24358/2-maja-dzien-flagi-rzeczypospolitej-polskiej.html> (dostęp: 6.12.2017).

²⁶ A. Kłaman, *Rytlanie nie zgadzają się na zmianę nazwy. Czerszczanie zmieniają?*, 9.06.2017, <http://www.pomorska.pl/wiadomosci/chojnice/a/rytlanie-nie-zgadzaja-sie-na-zmiane-nazwy-czerszczanie-zmienia,12161808/> (dostęp: 18.12.2017).

²⁷ M. Szymecka, *Pilecki zamiast Rolbieckiego. Będzie skarga na decyzję wojewody*, 26.12.2017, <http://chojnice24.pl/artukul/26229/pilecki-zamiast-rolbieckiego-bedzie-skarga-na-decyzje-wojewody/> (dostęp: 28.12.2017).

szych środowisk prawicowych był to akt hańby dobitnie wskazujący na korzenie ideologiczne władz miasta²⁸.

W innej miejscowości – Myślachowicach mieszkańcy również wystąpili przeciwko zmianom nazw niektórych ulic, w tym Partyzantów, wobec której uwagi krytyczne przedstawił IPN. Jeden z mieszkańców, komentując zmiany nazw ulic w tej miejscowości, w kwietniu 2017 r. stwierdził: [...] *Dziwię się, że ktoś nam narzuca teraz swoje zdanie. Niech Kaczyński rządzi w Warszawie, nie u nas [...] ta ulica upamiętnia tych, którzy zginęli za wolność ojczyzny, a nie komunistów*²⁹.

Bardzo silny spór narósł także pomiędzy mieszkańcami a wojewodą pomorskim o nazwę ulicy Dąbrowszczaków³⁰. W kontekście postawy części mieszkańców ulicy starły się środowiska polskiej prawicy i lewicy. Wojewoda pomorski, członek Prawa i Sprawiedliwości Dariusz Drelich występował za zmianą nazwy, zgodnie z tzw. ustawą dekomunizacyjną. Stanowisko lokalnych mieszkańców wspierane było przez ideologicznie przeciwną stronę reprezentowaną przez lewicę, ale i środowiska tzw. gdańskich liberałów z prezydentem Gdańska Pawłem Adamowiczem. W jednym z komentarzy tutejszy radny należący do PO powiedział: *Po raz kolejny Dariusz Drelich okazał się wiernym sługą własnej partii [...]*³¹. Choć więc litera prawa w aspekcie nazwy ulicy, a szczególnie uzasadnienie jej nadania, przemawiały za zmianą jej nazwy, to wnioskować należy, że prezydent Gdańska opowiedział się po stronie mieszkańców z dwóch powodów: po pierwsze, aby dokonać politycznej mobilizacji przeciwko rządowi PiS; a po drugie, w celu legitymizacji swej władzy w przestrzeni lokalnej, jako że był przeciwny „autorytarnym” decyzjom władzy państwowej (centralnej).

²⁸ *Wstyd, hańba, żenada! Radni Chojnic nie chcą ulicy rotmistrza Witolda Pileckiego*, 19.12.2017, <https://wpolityce.pl/polityka/372619-wstyd-hanba-zenada-radni-chojnic-nie-chca-ulicy-rotmistrza-witolda-pileckiego-wideo> (dostęp: 28.12.2017).

²⁹ A. Jarguz, *Mieszkańcy nie zgadzają się na zmianę nazw ulic*, 4.04.2017, <http://przelom.pl/20097-mieszkanicy-nie-zgadza-sie-na-zmiane-nazw-ulic.html> (dostęp: 28.12.2017).

³⁰ M. Sandecki, *Mieszkańcy ulicy Dąbrowszczaków nie chcą zmiany nazwy ulicy. Spór historyczny trafi do sądu?*, 8.02.2017, <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,21348131,mieszkanicy-ulicy-dabrowszczakow-nie-chca-zmiany-nazwy-ulicy.html> (dostęp: 29.12.2017).

³¹ R. Daszczyński, *IPN: „Trzeba zdekomunizować kilka ulic”. Prezydent Adamowicz: „Nie zrobię tego”*, 31.08.2017, <http://www.gdansk.pl/wiadomosci/IPN-Trzeba-zdekomunizowac-kilka-ulic-Prezydent-Adamowicz-Nie-zrobie-tego-7-NAZW-SPRAWDZ-KTORE,a,86926> (dostęp: 30.12.2017); E. Andruszkiewicz, E. Oleksy, *Ustawa dekomunizacyjna w Gdańsku. Wojewoda pomorski Dariusz Drelich zmienił nazwy siedmiu gdańskich ulic*, 13.12.2017, <http://www.dziennikbałtycki.pl/wiadomosci/gdansk/a/ustawa-dekomunizacyjna-w-gdanku-wojewoda-pomorski-dariusz-drelich-zmienil-nazwy-siedmiu-gdanskich-ulic,12764578/> (dostęp: 30.12.2017).

Negatywne nastawienie wobec decyzji władzy państwowej było tak silne, że w styczniu 2018 r. wywołało protesty i demonstracje społeczne w Gdańsku³². Można stwierdzić, że przeciwko dekomunizacji protestowały w swoistym sojuszu wobec polityki historycznej tej władzy politycy i zwolennicy zarówno lewicy postkomunistycznej, lewicy tzw. postępowej, jak i liberałowie w całej Polsce. Tego typu sytuacja zaistniała w Lublinie, gdzie przeciwko dekomunizacji wystąpili politycy Sojuszu Lewicy Demokratycznej³³. Według „Gazety Wyborczej” 98% mieszkańców Ursynowa w listopadzie 2017 r. opowiedziało się na warszawskim Bemowie przeciw dekomunizacji przestrzeni publicznej³⁴. W tym kontekście swoistym wymiarem konfliktu politycznego o politykę historyczną na linii samorządy – władza centralna były protesty przeciwko działaniu wojewodów będących przedstawicielami władzy rządowej, jak to miało miejsce między innymi w Warszawie³⁵.

Faktem jest różnorodna ocena okresu reżimu komunistycznego w polskich przestrzeniach lokalnych. Przykład kontrastowych postaw dają mieszkańcy i władze z Olkusza oraz Bydgoszczy. W Olkuszu, który jest niewielkim śląskim miastem, w 2011 r. powstała inicjatywa budowy pomnika ofiar komunizmu, która została zrealizowana w 2015 r. przy wsparciu lokalnej elity politycznej, w tym burmistrza³⁶. Odmienne zaś podejście miało miejsce w Bydgoszczy, gdzie komitet społeczny składający się w dużej mierze albo z członków, albo stronników partii rządzącej (PiS) już w 2016 r. zamierzał doprowadzić do budowy pomnika poświęconego pamięci Żołnierzy Wyklętych³⁷, ale spotkało się to z poważnym sprzeciwem Rady Miejskiej. 18 radnych nie zgodziło się na budo-

³² bas, „Nie dla ulicy Kaczyńskiego”. *Demonstracja w Gdańsku przeciwko decyzji wojewody*, 22.01.2018, <http://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2018-01-22/nie-dla-ulicy-kaczynskiego-demonstracja-w-gdansk-przeciwko-decyzji-wojewody/> (dostęp: 7.03.2018).

³³ *Przeciwko dekomunizacji. Nie zgadzają się na zmiany nazw*, 22.01.2018, <https://lublin.tvp.pl/35708499/przeciwko-dekomunizacji-nie-zgadza-sie-na-zmiany-nazw> (dostęp: 7.03.2018).

³⁴ <http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/51,54420,22710434.html> (dostęp: 7.03.2018).

³⁵ R. Biskupski, *Warszawa: Bunt przeciwko wojewodzie w sprawie zmian nazw ulic*, 20.11.2017, <http://www.rp.pl/Warszawa/311199949-Warszawa-Bunt-przeciwko-wojewodzie-w-sprawie-zmian-nazw-ulic.html> (dostęp: 7.03.2018).

³⁶ pap, *Olkusz buduje Pomnik Ofiar Komunizmu*, 12.03.2011, <https://www.wprost.pl/zycie/235365/Olkusz-buduje-Pomnik-Ofiar-Komunizmu.html> (dostęp: 17.12.2017); K. Ponikowska, *Olkusz. Postawili pomnik ku czci ofiar komunizmu*, 9.12.2015, <http://www.gazetakrakowska.pl/arttykul/9166378,olkusz-postawili-pomnik-ku-czci-ofiar-komunizmu,id,t.html> (dostęp: 17.12.2017).

³⁷ H. Sowińska, *W Bydgoszczy postawią pomnik „Żołnierzom Wyklętym”*, 14.11.2016, <http://www.pomorska.pl/wiadomosci/bydgoszcz/a/w-bydgoszczy-postawia-pomnik-zolnierzom-wykletym,11454779/> (dostęp: 17.12.2017).

wę pomnika w Bydgoszczy, a tylko 11 poparło tę inicjatywę. Pomysł zaaprobowali przede wszystkim radni PiS, a sprzeciwił się bydgoski establishment polityczny związany z PO i szeroko pojętą lewicą³⁸.

Działania podobnego komitetu społecznego budowy pomnika Żołnierzy Wyklętych zostały przyjęte z życzliwością przez różne ugrupowania polityczne w Gdańsku, gdzie w 2016 r. jej dokumentację przekazano przewodniczącemu Rady Miasta³⁹. W tym samym roku podjęła ona uchwałę o jego budowie⁴⁰. Podobnie upamiętnianie Żołnierzy Wyklętych spotkało się z przychylnością władz Wrocławia⁴¹. Można dostrzec zależność, że prawdopodobnie im większy ośrodek miejski, tym łatwiej jest tam realizować politykę historyczną państwa.

Niejednoznaczna ocena wyborów czerwcowych 1989 r., które były pierwszymi częściowo wolnymi wyborami w Polsce po II wojnie światowej, ma swe odzwierciedlenie w reakcjach na kolejne ich rocznice. Geneza różnic w postrzeganiu wagi i istoty przełomu politycznego 1989 r. leży w rozbieżnościach ideologicznych polski partii politycznych i rozmaitych środowisk opiniotwórczych. Prezydent RP powołał nawet Archiwum Przełomu, instytucję, która ma wspomagać dokumentowanie działań dotyczących wyborów czerwcowych 1989 r. w Polsce⁴². W 25. rocznicę tego przełomu politycznego inicjowane były w środowisku lokalnym uroczystości i akcje memoratywne (przez władze samorządowe), np. w Olsztynie⁴³, Starachowicach⁴⁴ i zapewne w wielu innych polskich miejscowościach. Oczywiście jest, że wywodzący się z kręgów byłego premiera Jana Olszewskiego (rząd obalony w 1992 r.) rocznicę wyborów czerw-

³⁸ K. Rymaszevska, *Pomnika „Żołnierzy Wyklętych” w Bydgoszczy nie będzie*, 4.10.2017, <https://bydgoszcz.tvp.pl/34258940/pomnika-zolnierzy-wykletych-w-bydgoszczy-nie-bedzie> (dostęp: 17.12.2017).

³⁹ *Uroczystości wręczenia dokumentów budowy Pomnika Żołnierzy Wyklętych w Gdańsku*, 19.05.2016, <https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/34495,Uroczystosc-wreczenia-dokumentow-budowy-Pomnika-Zolnierzy-Wykletych-w-Gdansk-19.html> (dostęp: 17.12.2017).

⁴⁰ *Uchwała nr XXIX/784/16 Rady Miasta Gdańska z dnia 29 września 2016 r. w sprawie wzniesienia Pomnika Żołnierzy Wyklętych*, http://bip.gdansk.pl/subpages/akty_prawne/pliki/2016/URM_2016_7_784.pdf (dostęp: 17.12.2017).

⁴¹ T. Pajączek, *Pomnik Żołnierzy Wyklętych stanie we Wrocławiu. Będzie konkurs na projekt*, 1.03.2017, <https://wroclaw.onet.pl/pomnik-zolnierzy-wykletych-stanie-we-wroclawiu-bedzie-konkurs-na-projekt/0lyghh3> (dostęp: 17.12.2017).

⁴² <http://www.archiwaprzelomu.pl/> (dostęp: 18.12.2017).

⁴³ *wb, Olsztynscy radni uczcili 25. rocznicę czerwcowych wyborów*, 4.06.2014, <https://www.olsztyn24.com/news/23344-olsztynscy-radni-uczili-25-rocznic-czerwcowych-wyborw.html> (dostęp: 24.12.2017).

⁴⁴ (An), *Uczcili ćwierćwiecze wolności. Wybory, które zmieniły oblicze Polski*, [b.d.], <https://www.starachowicka.pl/artukul/11418-uczili-cwiercwiecze-wolnosci.html> (dostęp: 24.12.2017).

cowych próbują dewaluować, stawiając znak zapytania przy określającym je przymiotniku „wolne”. Widoczne są więc wyraźne różnice w ocenie tego wydarzenia w centrum, co powodować może coraz silniejsze zróżnicowanie postaw peryferii⁴⁵. W aspekcie pamięci o wyborach czerwcowych należy wskazać, że w centrum toczy się walka polityczna o interpretację tego przełomu politycznego.

Zakończenie

W niniejszym artykule potwierdzono hipotezę, że w zakresie polityki historycznej w polskich jednostkach samorządu terytorialnego występuje duże zróżnicowanie postaw, a jej realizacja jest skutecznym narzędziem władzy i polem walki politycznej – konfliktu pomiędzy próbami integracji dzięki narzędziom polityki historycznej dokonywanymi przez centrum (państwo) i dezintegracji podejmowanymi przez te jednostki.

Tabela 1. Wymiary polityki historycznej

Polityka historyczna	
Okoliczności warunkujące	Procesy polityczne związane z polityką historyczną
ideologie	walka polityczna o kształt polityki historycznej na poziomie centrum i jej implementację na poziomie peryferii jako narzędzia do pozyskiwania legitymizacji władzy
konflikt centrum – peryferie (na przykładzie relacji: państwo – jednostki samorządu terytorialnego)	integracja vs. dezintegracja

Podsumowując należy stwierdzić, że:

- 1) Polityka historyczna jest w państwie narzędziem walki politycznej w wymiarze ideologicznym, a w drugiej kolejności wiąże się z istniejącym napięciem pomiędzy centrum a peryferiami.

⁴⁵ K. Lewicka, *IPN nie będzie świętować rocznicy wyborów 4 VI. „Bo nie jest okrągła”*. Prezydent na festynie, 1.06.2017, <http://www.tokfm.pl/Tokfm/7,102433,21895911,ipn-nie-bedzie-swietowac-rocznicy-4-czerwca-bo-rocznica-nie.html> (dostęp: 24.12.2017); Jarosław Kaczyński *mści się na Polsce*, 1.06.2017, https://www.tvn24.pl/wideo/z-anteny/jaroslaw-kaczynski-msci-sie-na-polsce,1630379.html?playlist_id=25000 (dostęp: 24.12.2017).

- 2) Istnieje rozdzźwięk w praktykach i postawach między centrum a peryferiami. Jednak peryferie, choć wykazują odmienne postawy wobec polityki historycznej, to też dychotomicznie się w nią włączają, bo to gwarantuje im uczestnictwo w dyskursie, który inicjuje centrum.
- 3) Pamięć zbiorowa jest rozczłonkowana, rozdrobniona, zależna od różnych przestrzeni społecznych i uwarunkowań lokalnych.
- 4) Pamięć zbiorowa może ulec „prywatyzacji i indywidualizacji” w związku z rozwojem informacjonizmu i technologizacji.

Bibliografia

- Ustawa z dnia 1 kwietnia 2016 o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gmin, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki*, DzU, 2017, poz. 1389.
- Fukuyama F., *Historia ładu politycznego. Od czasów przedludzkich do rewolucji francuskiej*, przeł. N. Radomski, Poznań 2012.
- Kuźnica Kółtająowska. Wybór źródeł*, red. S. Sierpowski, Wrocław 2010.
- Materski W., *Od cara do „cara”. Studium rosyjskiej polityki historycznej*, Warszawa 2017.
- Materski W., *Polityka historyczna Federacji Rosyjskiej po 2000 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2014, nr 4.
- Olszewski E., *Pamięć społeczna i polityka historyczna w programach polskich partii politycznych*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2013, nr 2.
- Rzegocki A., *Racja stanu a polska tradycja myślenia o polityce*, Kraków 2008.
- Touraine A., *O socjologii*, przeł. M. Warchała, Warszawa 2010.
- Wałdoch M., *Bariery konsolidacji demokracji lokalnej: prezentyzm i recentywizm*, „Świat Idei i Polityki” 2016, t. 15.
- Wałdoch M., *Polacy w Nowej Zelandii w procesie globalizacji i dywersyfikacji świata*, praca doktorska, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2016.
- Wałdoch M., *Polityka faktów dokonanych: Chojnice od 15 lutego do 9 maja 1945 roku we władzy Armii Czerwonej i Polskiej Partii Robotniczej*, „Zeszyty Chojnickie” 2016, nr 32.
- Wałdoch M., *O znakach postkomunizmu w postawach lokalnych aktorów politycznych w Chojnicach*, „Studia Polityczne” 2016, nr 3(43).
- Wawrzyński P., Shattkowsky R., Muszyński M. A., Czarnek G., *Postawy wobec polskiej polityki historycznej: wyniki eksperymentu*, „Polityka i Społeczeństwo” 2015, nr 4(13).

Zarycki T., *Interdyscyplinarny model stosunków centro-peryferyjnych. Propozycje teoretyczne*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2007, nr 1(27).

Netografia

2 maja – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, 28.04.2017, <http://www.powiat.limanowa.pl/pl/1631/24358/2-maja-dzien-flagi-rzeczypospolitej-polskiej.html> (dostęp: 6.12.2017).

(An), *Uczcili ćwierćwiecze wolności. Wybory, które zmieniły oblicze Polski*, [b.d.], <https://www.starachowicka.pl/arttykul/11418-uczili-cwiercwiecze-wolnosci.html> (dostęp: 24.12.2017).

Andruszkiewicz E., Oleksy E., *Ustawa dekomunizacyjna w Gdańsku. Wojewoda pomorski Dariusz Drelich zmienił nazwy siedmiu gdańskich ulic*, 13.12.2017, <http://www.dziennikbałtycki.pl/wiadomosci/gdansk/a/ustawa-dekomunizacyjna-w-gdansk-wojewoda-pomorski-dariusz-drelich-zmienil-nazwy-siedmiu-gdanskich-ulic,12764578/> (dostęp: 30.12.2017).

bas, *„Nie dla ulicy Kaczyńskiego”. Demonstracja w Gdańsku przeciwko decyzji wojewody*, 22.01.2018, <http://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2018-01-22/nie-dla-ulicy-kaczynskiego-demonstracja-w-gdansk-przeciwko-decyzji-wojewody/> (dostęp: 7.03.2018).

Biskupski R., *Warszawa: Bunt przeciwko wojewodzie w sprawie zmian nazw ulic*, 20.11.2017, <http://www.rp.pl/Warszawa/311199949-Warszawa-Bunt-przeciwko-wojewodzie-w-sprawie-zmian-nazw-ulic.html> (dostęp: 7.03.2018).

Daszczyński R., *IPN: „Trzeba zdekomunizować kilka ulic”. Prezydent Adamowicz: „Nie zrobię tego”*, 31.08.2017, <http://www.gdansk.pl/wiadomosci/IPN-Trzeba-zdekomunizowac-kilka-ulic-Prezydent-Adamowicz-Nie-zrobie-tego-7-NAZW-SPRAWDZ-KTORE,a,86926> (dostęp: 30.12.2017).

Eurypides, *Siedlce się nie zatrzymały*, 2.08.2017, <http://tygodniksiedlecki.com/t40968-siedlce.sie.nie.zatrzymaly.htm> (dostęp: 22.12.2017).

<http://www.archiwaprzelomu.pl/> (dostęp: 18.12.2017).

Jarguz A., *Mieszkańcy nie zgadzają się na zmianę nazw ulic*, 4.04.2017, <http://przelom.pl/20097-mieszkanicy-nie-zgadzaja-sie-na-zmiane-nazw-ulic.html> (dostęp: 28.12.2017).

Jarosław Kaczyński *mści się na Polsce*, 1.06.2017, https://www.tvn24.pl/wideo/z-anteny/jaroslaw-kaczynski-msci-sie-na-polsce,1630379.html?playlist_id=25000 (dostęp: 24.12.2017).

Klaman A., *Rytlanie nie zgadzają się na zmianę nazwy. Czerszczanie zmieniają?*, 9.06.2017, <http://www.pomorska.pl/wiadomosci/chojnice/a/rytlanie-nie-zgadzaja-sie-na-zmiane-nazwy-czerszczanie-zmienia,12161808/> (dostęp: 18.12.2017).

Lewicka K., *IPN nie będzie świętować rocznicy wyborów 4 VI. „Bo nie jest okrągła”. Prezydent na festynie*, 1.06.2017, <http://www.tokfm.pl/Tokfm/7,102433,21895911,ipn-nie-bedzie-swietowac-rocznicy-4-czerwca-bo-rocznica-nie.html> (dostęp: 24.12.2017).

- mf, *Toruń. Dlaczego w mieście o godzinie 17 nie zawyły syreny?*, 1.08.2016, <http://www.nowosci.com.pl/wiadomosci/a/torun-dlaczego-w-miescie-o-godzinie-17-nie-zawyly-syreny,10804822/> (dostęp: 29.11.2017).
- Nawrocki B., *Jarocin nie uczcił godziny „W”. Syren nie było. „Dno. Wstyd”. Starosta: awaria*, 2.08.2016, <http://www.jarocinska.pl/artykuly/jaroci-nie-ucztil-godziny-w-syren-nie-bylo-dno-ws,58576.htm> (dostęp: 22.12.2017).
- Noch J., *W Stalowej Woli nie zawyły syreny ku czci ofiar Powstania Warszawskiego. Krystyna Pawłowicz: Czy to polskie miasto?*, 1.08.2014, <http://natemat.pl/112121,w-stalowej-woli-nie-zawyly-syreny-ku-czci-ofiar-powstania-warszawskiego-krystyna-pawlowicz-czy-to-jeszcze-polskie-miasto> (dostęp: 22.12.2017).
- Pajązek T., *Pomnik Żołnierzy Wyklętych stanie we Wrocławiu. Będzie konkurs na projekt*, 1.03.2017, <https://wroclaw.onet.pl/pomnik-zolnierzy-wykletych-stanie-we-wroclawiu-bedzie-konkurs-na-projekt/0lyghh3> (dostęp: 17.12.2017).
- pap, *Olkusz buduje Pomnik Ofiar Komunizmu*, 12.03.2011, <https://www.wprost.pl/zycie/235365/Olkusz-buduje-Pomnik-Ofiar-Komunizmu.html> (dostęp: 17.12.2017).
- Ponikowska K., *Olkusz. Postawili pomnik ku czci ofiar komunizmu*, 9.12.2015, <http://www.gazetakrakowska.pl/artukul/9166378,olkusz-postawili-pomnik-ku-czci-ofiar-komunizmu,id,t.html> (dostęp: 17.12.2017).
- Przeciwko dekomunizacji. Nie zgadzają się na zmiany nazw*, 22.01.2018, <https://lublin.tvp.pl/35708499/przeciwko-dekomunizacji-nie-zgadzaja-sie-na-zmiany-nazw> (dostęp: 7.03.2018).
- Rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Wiemy dlaczego syren nie było słycać w całym mieście*, 4.08.2015, <https://wiadomosci.wp.pl/rocznica-wybuchu-powstania-warszawskiego-wiemy-dlaczego-syren-nie-bylo-slychac-w-calym-miescie-6027725561664129a> (dostęp: 14.12.2017).
- Rymaszevska K., *Pomnika „Żołnierzy Wyklętych” w Bydgoszczy nie będzie*, 4.10.2017, <https://bydgoszcz.tvp.pl/34258940/pomnika-zolnierzy-wykletych-w-bydgoszczy-nie-bedzie> (dostęp: 17.12.2017).
- Sandecki M., *Mieszkańcy ulicy Dąbrowszczaków nie chcą zmiany nazwy ulicy. Spór historyczny trafi do sądu?*, 8.02.2017, <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,21348131,mieszkanicy-ulicy-dabrowszczakow-nie-chca-zmiany-nazwy-ulicy.html> (dostęp: 29.12.2017).
- Sowińska H., *W Bydgoszczy postawią pomnik „Żołnierzom Wyklętym”*, 14.11.2016, <http://www.pomorska.pl/wiadomosci/bydgoszcz/a/w-bydgoszczy-postawia-pomnik-zolnierzom-wykletych,11454779/> (dostęp: 17.12.2017).
- Szymecka M., *Pilecki zamiast Rolbieckiego. Będzie skarga na decyzję wojewody*, 26.12.2017, <http://chojnice24.pl/artukul/26229/pilecki-zamiast-rolbieckiego-bedzie-skarga-na-decyzje-wojewody/> (dostęp: 28.12.2017).
- TNS Polska, *Polacy wobec historii – zainteresowanie a wiedza*, <http://docplayer.pl/24834714-Polacy-wobec-historii-zainteresowanie-a-wiedza.html> (dostęp: 12.12.2017).

Uchwała nr XXIX/784/16 Rady Miasta Gdańska z dnia 29 września 2016 r. w sprawie wzniesienia Pomnika Żołnierzy Wyklętych, http://bip.gdansk.pl/subpages/akty_prawne/pliki/2016/URM_2016_7_784.pdf (dostęp: 17.12.2017).

Uroczystości wręczenia dokumentów budowy Pomnika Żołnierzy Wyklętych w Gdańsku, 19.05.2016, <https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/34495,Uroczystosc-wreczenia-dokumentow-budowy-Pomnika-Zolnierzy-Wykletych-w-Gdansku-19.html> (dostęp: 17.12.2017).

wb, *Olsztyńscy radni uczcili 25. rocznicę czerwcowych wyborów*, 4.06.2014, <https://www.olsztyn24.com/news/23344-olsztyscy-radni-uczili-25-rocznic-czerwcowych-wyborw.html> (dostęp: 24.12.2017).

(WOKL), *Gazety zawyją o godzinie „W”*, 31.07.2017, <http://gazeta-olawa.pl/informacje/65569-syreny-zawyja-o-godzinie/> (dostęp: 22.12.2017).

Wstyd, hańba, żenada! Radni Chojnic nie chcą ulicy rotmistrza Witolda Pileckiego, 19.12.2017, <https://wpolityce.pl/polityka/372619-wstyd-hanba-zenada-radni-chojnic-nie-chca-ulicy-rotmistrza-witolda-pileckiego-wideo> (dostęp: 28.12.2017).

Summary

The meandres of politics of history in the III Polish Republic territorial self-governments units

The politics of history is an object of viral studies, and researches about this phenomenon of political life is constantly deepen. In relations to the international space there are plenty of studies about individual states politic of history, but there are no such studies about local politics, and local societies in relation to the centres of political life. Author highlighted some phenomenon of politics of history of the III Polish Republic's self-government in the perspective of the theory of centre-periphery. Some conclusions after research make it possible to show some phenomenon of political life such as: political fight between local and national political elites on politics of history; tensions between centre and periphery; shredded collective memory which is dependent of different spaces of local life; collective memory is overcome by "privatisation and individualisation".

keywords: politics of history, collective memory, local politics, political elites, III PR

słowa kluczowe: polityka historyczna, pamięć zbiorowa, polityka lokalna, elity polityczne, III RP

